

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 roku, sygnatura akt V GC 308/14 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) spółki akcyjnej w S. kwoty 21.758,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Kwota ta była dochodzona tytułem zwrotu świadczenia nienależnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 sierpnia 2009r. (...) spółka ograniczoną odpowiedzialnością w G. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o roboty budowlane numer 1, przedmiotem której było wykonanie obiektu pod nazwą „Budynek o funkcji usługowo – handlowej, gastronomicznej i konferencyjno – szkoleniowej” mieszczący się na terenie działki o numerze ewidencyjnym gruntu (...) przy ul. (...) w G. Zakres robót przewidywał roboty ziemne, fundamenty, piwnicę, parter, piętra od I do IV, dach, ściany działowe, tynki i okładziny wewnętrzne, stolarkę okienną, stolarkę drzwiową, podłóża, posadzki, podłogi, elementy ślusarsko-kowalskie, malowanie, elewację, instalację wodno-kanalizacyjną, instalację elektryczną. Ryczałtowe wynagrodzenie ustalono na łączną kwotę 4.309.297,98 zł netto.

W dniu 17 sierpnia 2009r. (...) spółka ograniczoną odpowiedzialnością w G. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o roboty budowlane numer 2, przedmiotem której było wykonanie obiektu pod nazwą „Budynek o funkcji usługowo – handlowej, gastronomicznej i konferencyjno – szkoleniowej” mieszczący się na terenie działki o numerze ewidencyjnym gruntu (...) przy ul. (...) w G. Zakres robót przewidywał roboty ziemne, fundamenty, piwnicę, dach, tynki i okładziny wewnętrzne, stolarkę okienną, stolarkę drzwiową, podłóża, posadzki, podłogi, instalację wodno-kanalizacyjną, instalację elektryczną. Ryczałtowe wynagrodzenie ustalono na łączną kwotę 397.397,46 zł netto.

W dniu 30 września 2009r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. umowę o roboty budowlane. W ramach tej umowy pozwana zobowiązała się wykonać stan surowy otwarty obiektu pod nazwą Budynek o funkcji usługowo-handlowej, gastronomicznej i konferencyjno-szkoleniowej” mieszczący się na terenie działki o numerze ewidencyjnym gruntu (...) przy ul. (...) w G. Zakres robót przewidywał: roboty ziemne, fundamenty, piwnicę, parter, piętra I –IV, dach – konstrukcję, ocieplenie i pokrycie wraz z obróbkami blacharskimi, okna połaciowe i kłapy oddymiające, kanały wentylacyjne i spalinowe, wymurowanie kominów z klinkieru ponad dachem, obudowy kanałów wentylacyjnych z siporexu, konstrukcję stalową pergoli, zbrojenie ścian żelbetowych i klatki schodowe. Powyższy zakres robót miał zostać wykonany zgodnie z przekazaną dokumentacją techniczną składającą się z projektu architektoniczno-budowlanego wykonanego przez architekta W. K., a także zgodnie ze zmianami ustalonymi z przedstawicielami zamawiającego (powodowej spółki) oraz projektantami obiektu. Strony ustaliły ryczałtowe wynagrodzenie za ww. prace w łącznej wysokości 1.450.000 zł netto. Ponadto w treści umowy stron znalazł się zapis, iż wykonawca nie będzie zgłaszał żadnych roszczeń z tytułu niedoszacowania należności za wykonanie prac będących przedmiotem umowy czy innych błędów wykonawcy, w szczególności błędów rachunkowych m.in. w sporządzeniu przedmiaru robót czy nieuwzględnienia któregośkolwiek elementu robót będących w dokumentacji. Zmiany zakresu robót wykraczające poza zakres umowy, wymagają pisemnego zlecenia zamawiającego. Zlecenie dla swej ważności musi być wystawione przed rozpoczęciem realizacji zmian i podpisane przez osoby upoważnione do zaciągania zobowiązań finansowych w imieniu zamawiającego. Rozliczenie robót dodatkowych nastąpi na podstawie kosztorysu uproszczonego. Ponadto wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy mogły nastąpić za zgodą obu stron wyrażoną na piśmie w formie aneksu do umowy pod rygorem nieważności.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie procesu inwestycyjnego doszło do zmiany technologii wykonania prac. W okresie od dnia 31 grudnia 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. (...) S.A. wystawiła (...) sp. z o.o. faktury VAT tytułem robót ziemnych oraz budowlanych na łączną kwotę 906.996,17 zł brutto (743.436,48 zł netto). W dniu 19 stycznia 2010 r. (...) sp. z o.o. informowała spółkę (...) o dokonanych kompensatach na kwotę 25.855,18 zł. W okresie od dnia

20 stycznia 2010r. do dnia 14 lipca 2010r. spółka (...) uiściła na rzecz spółki (...) łącznie 863.159,21 zł. W dniu 04 lutego 2010 r. (...) sp. z o.o. informowała spółkę (...) o dokonanych kompensatach na kwotę 3.778,95 zł. W dniu 16 marca 2010 r. (...) sp. z o.o. informowała spółkę (...) o dokonanych kompensatach na kwotę 901,86 zł. W dniu 21 maja 2010 r. (...) sp. z o.o. informowała spółkę (...) o dokonanych kompensatach na kwotę 7.664,52 zł. Pismem z dnia 09 czerwca 2010r. (...) sp. z o.o. przesała (...) sp. z o.o. oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane numer 1 wobec opóźnienia w pracach przekraczającego 21 dni. Pismem z dnia 15 czerwca 2010r. H. - (...) informowała (...) S.A. o odstąpieniu od umów numer (...) zawartych z (...). Zwróciła się jednocześnie o sporządzenie inwentaryzacji robót w toku.

Co do stopnia zaawansowania robót Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień 17 czerwca 2010r. roboty ziemne zostały wykonane w 100%, fundamenty w 100%, piwnica w 90%, parter w 90%, piętro I w 90%, pozostałe roboty nie zostały wykonane wcale.

W dniu 18 czerwca 2010r. (...) spółka ograniczoną odpowiedzialnością w G. zawarła z Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) S.A. w S. umowę o roboty budowlane, przedmiotem której było wykonanie obiektu pod nazwą „Budynek o funkcji usługowo – handlowej, gastronomicznej i konferencyjno – szkoleniowej” mieszczący się na terenie działki o numerze ewidencyjnym gruntu (...) przy ul. (...) w G. Zakres robót przewidywał roboty ziemne, fundamenty, piwnicę, parter, piętra od I do IV, dach, kanały wentylacyjne i spalinowe, konstrukcję stalową pergoli z pokryciem poliwęglanowym trzykomorowym, zbrojenie ścian żebrowych, klatkę schodową. Ryczałtowe wynagrodzenie ustalono na kwotę 1.450.000 zł netto.

Protokołem z dnia 29 czerwca 2010r. stwierdzono stan faktyczny zaawansowania robót na budynku na działce o numerze ewidencyjnym (...) według tabel elementów robót na dzień 17 czerwca 2010r.: roboty ziemne 100%, fundamenty 100%, piwnica 90%, parter 90%, piętro I 90%. Stwierdzono wykonanie konstrukcji II piętra bez schodów.

W dniu 14 lipca 2010r. (...) sp. z o.o. informowała spółkę (...) o dokonanych kompensatach na kwotę 6.779,53 zł. W dniu 31 stycznia 2011r. (...) S.A. wystawiła (...) sp. z o.o. fakturę VAT numer (...) tytułem wykonanej kanalizacji deszczowej na kwotę 5.781 zł. Termin zapłaty określono do dnia 14 lutego 2011r. Pismem z dnia 11 maja 2011 r. spółka (...) informowała spółkę (...), iż do dnia sporządzenia pisma spółka (...) nie wykonała prac budowlanych objętych fakturami (...). W odpowiedzi B. wskazała, iż na wyraźne polecenie (...) ściany oraz pokrycie zostały wykonane według technologii narzuconej przez (...), pozostałe elementy zostały wykonane, jednak z uwagi na okres zimowy oraz brak zamknięcia budynku zabezpieczone do czasu dalszego wznowienia robót. W dniu 25 lipca 2012 r. (...) S.A. przesała syndykowi (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej kosztorys powykonawczy określający wartość wykonanych prac na kwotę 1.482.747,42 zł. W dniu 26 listopada 2012 r. (...) S.A. wystawił (...) sp. z o.o. notę odsetkową numer 3.

Pismem z dnia 14 lipca 2014r. Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) S.A. w S. złożyła (...) sp. z o.o. w G. oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W odpowiedzi spółka (...) uznała odstąpienie od umowy za bezpodstawne i nie wywołujące żadnych skutków prawnych.

W wycenie sporządzonej na zlecenie (...) S.A. w S. w listopadzie i grudniu 2015r. dr inż. G. M. oszacował wartość kosztorysową wykonanych przez (...) S.A. robót na kwotę 1.541.348,64 zł.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie Wydział I Cywilny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 października 2015 r. w ten sposób, że oddalił powództwo syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. wytoczone przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 190.245,12 zł w całości.

Wartość robót wykonanych do dnia 17 czerwca 2010r. biegły określił na 927.567,72 zł, w tym roboty podstawowe o wartości 625.007,35 zł, roboty dodatkowe o wartości 302.560,37 zł. Według kosztorysu do 17 czerwca 2010r. bez zmian wykonano roboty o wartości 275.873,41 zł, pozostałe prace były pracami zamiennymi o wartości 417.566,07 zł (przy uwzględnieniu 50.000 zł). W oparciu o opinię biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że według stanu rozliczenia stron do 17 czerwca 2010r. ogółem pozostała do zapłaty na rzecz wykonawcy kwota 280.802 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Przyjął, że podstawą prawną wskazaną przez powoda były przepisy art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd Rejonowy stwierdził, że przed wytoczeniem niniejszego powództwa w dniu 6 grudnia 2013r. (...) sp. z o.o. w W. wystąpiła z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej spółki (...) z dnia 8 lipca 2013r., kierując go do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie. Posiedzenie w przedmiocie niniejszego wniosku odbyło się w dniu 4 września 2013r. w sprawie pod sygnaturą akt X GCo 187/13. Tym samym powódka skutecznie podjęła czynność zmierzającą do dochodzenia swego roszczenia przeciwko pozwanej, przerywając jednocześnie bieg przedawnienia niniejszego roszczenia, którego termin nie upłynął przed dniem wystąpienia z niniejszym powództwem. Podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał zatem na uwzględnienie. Powyższe okoliczności znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach X GCo 187/13, które nie były kwestionowane przez strony i którym także Sąd R. dał wiarę.

Jako bezsporną Sąd Rejonowy uznał okoliczność, że w dniu 30 września 2009 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) spółką akcyjną z siedzibą w S. umowę o roboty budowlane, w ramach której pozwana spółka zobowiązała się wykonać stan surowy otwarty obiektu pod nazwą Budynek o funkcji usługowo-handlowej, gastronomicznej i konferencyjno-szkoleniowej” mieszczący się na terenie działki o numerze ewidencyjnym gruntu (...) przy ul. (...) w G., a zakres robót przewidywał wykonanie robót ziemnych, fundamentów, piwnicy, parteru, pięter I –IV, dachu – konstrukcji, ocieplenia i pokrycia wraz z obróbkami blacharskimi, okien połaciowych i klapy oddymiających, kanałów wentylacyjnych i spalinowych oraz wymurowanie kominów z klinkieru ponad dachem, wykonanie obudowy kanałów wentylacyjnych z siporexu, konstrukcji stalowej pergoli, zbrojenia ścian żelbetowych i klatek schodowych. Jak stwierdził Sąd Rejonowy, okoliczność ta wynikała wprost z przedłożonego przez strony dokumentu w postaci ww. umowy oraz zeznań świadków i przedstawicieli stron, wobec których nie znalazł podstaw do ich kwestionowania.

Za bezsporną Sąd ten uznał także okoliczność, iż powodowa spółka pozostawała generalnym wykonawcą inwestycji realizowanej w G. przy ul. (...) na działce ewidencyjnej gruntu nr (...), której investorem pozostawała (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., a nadto okoliczność, iż do czerwca 2010r. pozwana spółka wykonała zlecone jej prace do I piętra budynku, choć nie w całości. Powyższa okoliczność także znalazła potwierdzenie w dowodach z dokumentów, w tym dokumencie z dnia 17 czerwca 2010r. „stopień zaawansowania robót” oraz w zeznaniach przesłuchanych świadków, którym to dowodom w niniejszym zakresie Sąd dał wiarę.

Kolejną bezsporną okolicznością pozostawało według Sądu Rejonowego to, iż w okresie od dnia 31 grudnia 2009r. do dnia 30 kwietnia 2010r. spółka (...) wystawiła spółce (...) faktury VAT tytułem robót ziemnych oraz budowlanych związanych z realizowaną inwestycją na łączną kwotę 906.996,17 zł brutto (743.436,48 zł netto) oraz, że należności te zostały uiszczone bądź rozliczone pomiędzy stronami. Żadna ze stron nie kwestionowała niniejszej okoliczności, ponadto znalazła ona potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci przedmiotowych faktur Vat, potwierdzeń przelewów bądź dokonanych kompensat, którym to dowodom Sąd także dał wiarę. Pozwana spółka co do zasady nie kwestionowała także, iż kwota ryczałtowa jaką przewidywała umowa stron z 30 września 2009r. za wykonanie niniejszego obiektu do poziomu pełnego pierwszego piętra wynosiła 721.681,11 zł netto. Stała jednak na stanowisku, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, powódka nie może domagać się zwrotu kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwota uiszczoną, tj. 743.436,48 zł netto, a wynikającą z umowy, tj. 721.681,11 zł, bowiem w trakcie procesu budowlanego doszło do zaistnienia okoliczności, które pozbawiły powódki możliwości skutecznego domagania się zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Powódka stała zaś na stanowisku, iż niezależnie od okoliczności faktycznych, skoro strony przewidziały w umowie wynagrodzenie ryczałtowe, to takie też wynagrodzenie powinno być wypłacone pozwanej, a wszelkie nadwyżki w zakresie niniejszego wynagrodzenia pozostają świadczeniem nienależnym.

Mając na uwadze zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, a w szczególności mając na uwadze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska powódki odnośnie zasadności domagania się zwrotu kwoty 21.758,37 zł. Uznał za zasadne twierdzenie pozwanej, że w trakcie procesu inwestycyjnego

doszło do zmiany technologii wykonania umówionych prac za zgodą i wiedzą zarówno inwestora jak i generalnego wykonawcy – (...) sp. z o.o. w W.. Wskazał na zeznanie świadka E. S. – pozostającego inspektorem nadzoru ze strony generalnego wykonawcy w zakresie niniejszej inwestycji, że poszczególne prace były rozliczane sukcesywnie, etapowo zgodnie z kosztorysem wykonawcy, Potwierdził, że na budowie była dokumentacja zamienna, w oparciu o którą realizowane były prace, a dotyczyła elementów konstrukcyjnych. Wskazał, że na ten temat była rozmowa pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Zeznał, iż zmiany dotyczące elementów konstrukcyjnych prowadzone były na bieżąco w trakcie realizacji prac. Wskazał, iż już od początku wykonywania prac prowadzone były prace zamiennie, m.in. zamiast płyty żelbetowej były ławy fundamentowe. Zeznał, iż były na budowie uzgodnienia, a decyzje podejmowane były z udziałem pana L., Z. i projektantów. Potwierdził, iż była wykonana ścianka berlińska. Zeznał, iż konieczność zmian była poruszana na radach budowy. Były też podpisywane pomiędzy inwestorem a powódką protokoły odbioru etapów robót.

Z kolei świadek L. K. zeznał, że uczestniczył w czynnościach związanych z określeniem stanu budowy razem z W. L. i E. S., w trakcie których ustalono, iż został wykonany stan surowy obiektu do konstrukcji II piętra. Świadek J. Z. zeznał wprost, iż spółka (...) otrzymała jedynie projekt budowlany a nie wykonawczy w momencie rozpoczęcia prac związanych z realizacją umowy stron. Wszelkich uzgodnień w zakresie wykonania prac dokonywał z W. L., który był codziennie na budowie. Zeznał także, iż zostało ustalone, że zostanie wykonana ścianka berlińska. Ponadto cała konstrukcja została zmieniona na konstrukcję szkieletową, a konstruktor przeprojektował fundamenty z płyty żelbetowej na ławy fundamentowe, za zgodą generalnego wykonawcy. Potwierdził także, iż w momencie realizacji prac utrzymywał kontakty towarzyskie z przedstawicielami generalnego wykonawcy, a do wykonywanych prac przez pozwaną spółkę powódka nie miała żadnych zastrzeżeń. Świadek M. N. zeznał, że w budynku były zmienione fundamenty; po wytyczeniu budynku przez geodetę i wykopaniu odkrywy okazało się bowiem, że fundamenty istniejącego budynku są wyżej niż fundamenty nowobudowanego i z uwagi na zagrożenie katastrofą budowlaną podjęto decyzję o zmianie fundamentów z płyt na ławę fundamentową i podbiciu istniejących fundamentów oraz zabezpieczeniu nowobudowanego obiektu ścianką berlińską. Zeznał także, iż ściana szczytowa została zmieniona w zakresie wykonania ze ściany żelbetowej na konstrukcję szkieletową. Potwierdził, iż był wykonany kosztorys prac zamiennych i dodatkowych. Świadek J. K. – kierownik budowy zeznał, że spółka pozwana otrzymała jedynie dokumentację, która służyła uzyskaniu pozwolenia na budowę, nie dało się w oparciu o tą dokumentację realizować inwestycji, bo groziło to utratą zdrowia i życia. Zeznał, iż została sporządzona nowa dokumentacja, którą opracował inżynier M., dokumentacja była wykonywana na bieżąco mniej więcej od miesiąca przekazania placu budowy, najpierw na ściankę berlińską, potem na fundamenty, aż wreszcie na ścianę usztywniającą zewnętrzną. Zeznał również, iż w trakcie wykonywania niniejszych prac zmiany były widoczne. Świadek A. G. – pozostający prokurentem spółki (...) w momencie realizacji inwestycji, zeznał, iż przedstawiciele stron utrzymywali kontakty towarzyskie, spotykali się na gruncie prywatnym. Zeznał także, iż jeśli chodzi o prace wykonane przez spółkę (...) na zlecenie spółki (...) były zmiany w sposobie ich wykonania; wykonane zostały dodatkowe zabezpieczenia na granicy sąsiadującego z budową budynku należącego do spółki (...) a garażami znajdującymi się na ul. (...), były zabezpieczenia od ul. (...), były wykonane także ławy fundamentowe. Zeznał, iż prace te wykonała pozwana spółka a zleceniodawcą był generalny wykonawca, a nie spółka (...) jako inwestor. Potwierdził także, iż była wykonywana dokumentacja na zmiany. Podkreślił także, iż państwo L. i Z. utrzymywali kontakty towarzyskie.

Z zeznań wymienionych świadków, które Sąd Rejonowy potraktował jako zgodne oraz logiczne i wiarygodne, wynikało, iż niniejsza inwestycja prowadzona w G. przy ul. (...) na działce gruntu o numerze (...) w zakresie prac zleconych powódce, a następnie przez powódkę pozwanej na mocy umowy z dnia 30 września 2009r. już od samego początku realizowana była w sposób odmienny niż to wynikało z umowy stron, za zgodą i akceptacją przedstawicieli stron. Tym samym twierdzenie powódki, iż nigdy nie wyrażała zgody na zmianę technologii wykonania prac nie znajdowało potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W tym zakresie za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznanie W. L., iż nigdy nie wyrażał zgody na wykonanie prac dodatkowych bądź zamiennych, bądź też na zmianę technologii wykonania prac. Stanowisko to pozostawało niezgodne nie tylko z pozostałym, a wskazanym powyżej, zgromadzonym materiałem dowodowym, ale i z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, skoro powódka, która była generalnym wykonawcą prac, a jej przedstawiciele przebywali na terenie budowy praktycznie

cały czas, widziała na bieżąco prace wykonywane przez pozwaną, sukcesywnie je odbierała i płaćła za nie bez żadnych zastrzeżeń co do ich jakości, a przede wszystkim co do rodzaju i zakresu wykonanych prac.

W ocenie Sądu Rejonowego należało odnieść wrażenie, iż do momentu, kiedy przedstawiciele stron dotychczas pozostający nie tylko w relacjach gospodarczych ale i towarzyskich nie popadli w konflikt, żadna ze stron nie kwestionowała wykonanych prac, sposobu ich wykonania oraz wysokości należnej zapłaty. Po zaistnieniu niniejszego konfliktu powódka usiłowała zaś sprowadzić rozliczenia stron do prostego odniesienia się do ryczałtu z całkowitym pominięciem faktycznej sytuacji na budowie podczas realizacji inwestycji, która wówczas nie rodziła żadnych wątpliwości stron procesu.

W tym zakresie Sąd Rejonowy zauważył, że wszystkie wystawione przez pozwaną faktury Vat; począwszy od faktury dotyczącej prac ziemnych zgodnie z umową z dnia 30.09.2009r. – faktury nr (...) z dnia 31.12.2009r. po kolejne faktury, były odebrane i osobiście podpisane przez W. L. – osobę upoważnioną do reprezentowania powodowej spółki, a należności wynikające z niniejszych faktur zostały uiszczone. Na tę okoliczność powódka sama przedłożyła dokumenty w postaci faktur i wyciągów bankowych, do wiarygodności których Sąd nie miał żadnych wątpliwości. Sąd Rejonowy przywołał w tym miejscu wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 marca 2017r. (I ACa 168/16), w którego uzasadnieniu stwierdzono, że tego rodzaju działanie powódki należało rozpatrywać w charakterze uznania roszczenia. Na takim stanowisku stanął także Sąd I instancji, bowiem z żadnego dokumentu nie wynikało, że uiszczona łącznie przez powódkę kwota 743.436,48 zł netto stanowiła chociażby zaliczkę, która miałaby podlegać późniejszemu rozliczeniu. Strony realizowały umowę ze znacznymi odstępstwami co do jej zakresu i sposobu wykonania prac pod kątem technologii i materiałów, a także z odformalizowaniem jeśli chodzi o zapisy umowne, przy czym niewątpliwie wykonane przez pozwaną prace były odbierane bez żadnych zastrzeżeń przez powodową spółkę, a należności z wystawionych faktur Vat uiszczane także bez zastrzeżeń. Strony akceptowały zatem istniejący stan rzeczy, pomimo wskazanych odstępstw od umowy.

Niezasadnie także w ocenie Sądu Rejonowego podnosiła powódka, iż wszelkie zmiany umowy miały być sporządzone na piśmie pod rygorem nieważności. Zgodnie z umową „zakres robót miał zostać wykonany zgodnie z przekazaną dokumentacją techniczną składającą się z projektu architektoniczno-budowlanego wykonanego przez architekta W. K., a także zgodnie ze zmianami ustalonymi z przedstawicielami zamawiającego (powodowej spółki) oraz projektantami obiektu”, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Powódka wskazywała także, iż regulacja z § 6 pkt 3 umowy stron z dnia 30 września 2009r. pozbawiała wykonawcę możliwości zgłaszania roszczeń z tytułu nieoszacowania wartości wykonanych prac, przy czym Sąd Rejonowy zauważył, iż pozwana nie zgłaszała żadnych roszczeń w tym zakresie, także na drodze sądowej. Akceptowany przez strony stan rzeczy polegał bowiem na tym, iż strona pozwana na bieżąco wystawiała faktury, które były akceptowane przez przedstawiciela powódki i zgodnie rozliczane i to aktualnie pomimo innej sytuacji na budowie w czasie realizowania inwestycji powódka domaga się zwrotu części swego świadczenia jako świadczenia nienależnego, sztywno odnosząc się do ustalonego ryczałtu.

W tym miejscu Sąd Rejonowy zauważył jednak, że niezasadne pozostawało twierdzenie pozwanej, iż faktycznie modyfikacja przedmiotu umowy stron z dnia 30 września 2009r. znalazła potwierdzenie na piśmie, czyli w umowie pomiędzy pozwaną spółką a spółką (...). Umowa ta została przez ww. podmioty, bez udziału powodowej spółki, a zatem w ocenie Sądu nie sposób było uznać, iż stanowiła potwierdzenie modyfikacji umowy stron procesu na piśmie. Niezależnie od powyższego słuszne także pozostawało twierdzenie Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) S.A. w S., iż pomimo zmiany technologii wykonania, wartość prac i robót zrealizowanych przez pozwaną jest większa niż otrzymana przez nią zapłata, co wyklucza możliwość domagania się zwrotu kwoty dochodzonej pozwem. Niniejszą okoliczność potwierdziła przeprowadzona opinia biegłego sądowego z dziedziny budownictwa M. U..

Biegły w opinii pisemnej wskazał, iż wartość robót wykonanych do dnia 17 czerwca 2010r. wynosiła 927.567,72 zł (netto), w tym roboty podstawowe o wartości 625.007,35 zł (netto) i roboty dodatkowe o wartości 302.560,37 zł (netto). W ocenie biegłego według kosztorysu do 17 czerwca 2010r. bez zmian wykonano roboty o wartości 275.873,41 zł, pozostałe prace były pracami zamiennymi. Bez zmian zdaniem biegłego wykonano płytę żelbetową stropu nad piwnicą, płytę stropową nad parterem, płytę stropową nad I piętrzem, schody żelbetowe z piwnicy na parter oraz

schody żelbetowe z parteru na I piętro. Robotami dodatkowymi zdaniem biegłego były: podbicie fundamentów ściany budynku sąsiedniego, graniczącej z wykopem, zabezpieczenie wykopów – ścianka berlińska tracona oraz kanalizacja deszczowa i sanitarna, zmiana wentylacji grawitacyjnej i dobudowanie kanałów spalinowych. Biegły wskazał także, iż zamiast płyty fundamentowej z pełnymi robotami ziemnymi i posypką wykonano ławy fundamentowe z mniejszymi ilościami robót ziemnych i posypki, zamiast ścian żelbetowych na poziomie od piwnic do III pietra wykonano ściany z bloczków (...), ze słupami żelbetowymi, zamiast kominów wentylacyjnych z pustaków ceramicznych obmurowanych oraz kominów spalinowych systemu S. 'a o zakresie dla budynku wielofunkcyjnego wykonano po wyburzeniach zakres zmieszony i z cegły, zamiast izolacji p. wilgociowych, termicznych i zabezpieczających na pełnej powierzchni płyty i ścian, wykonano je na mniejszych powierzchniach.

Sąd Rejonowy uznał niniejszą opinię za wiarygodną, bowiem została sporządzona przez kompetentną osobę, posiadającą wiadomości specjalne konieczne do jej sporządzenia, którymi nie dysponował ani Sąd, ani też strony i ich pełnomocnicy. Nie znalazły także potwierdzenia zarzuty sformułowane przez stronę powodową odnośnie osoby biegłego, w tym bezstronności w zakresie wydanej opinii.

Ponadto Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż pomimo sformułowania w sposób alternatywny, zgodnie ze stanowiskami stron, tezy dowodowej w zakresie niniejszego dowodu z opinii biegłego sądowego, powodem, dla którego biegłemu trudno było rozliczyć prace w oparciu o wskazane w umowie ryczałty pozostawała okoliczność, iż faktycznie od początku inwestycji prace były realizowane w sposób odmienny niż to wynikało z umowy - zmieniona została technologia i wykonawstwo prac.

W powyższym zakresie powódka podnosiła, iż zgodnie z § 2 pkt 1 lit d umowy stron z dnia 30 września 2009r. do obowiązków pozwanej należało m.in. zabezpieczenie przed zniszczeniem lub uszkodzeniem na swój koszt wcześniej wykonanych elementów sąsiednich budynków oraz infrastruktury podziemnej, czyli prace te nie mogły być uznane za prace dodatkowe. Tym niemniej zakres i wartość tych prac – co potwierdziła opinia biegłego sądowego - znacznie wykraczały poza standardowe prace związane z zabezpieczeniem placu budowy, a ponadto prace te realizowane były za wiedzą i zgodą generalnego wykonawcy, które za nie zapłacił bez zastrzeżeń. Tym samym próba aktualnego przeliczenia na pozwaną przez powódkę finansowania niniejszych prac, pomimo ich rozliczenia, nie znajdowała w ocenie Sądu uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe, w tym okoliczność, iż powódka uiszczyła na rzecz pozwanej łącznie kwotę 743.436,48 zł, a otrzymała świadczenie o wartości znacznie przewyższającej niniejszą kwotę, Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 Kpc zasądzając od powodowej spółki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwaną, na które składał się kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika pozwanej oraz kwota 17 zł tytułem uiszczonych opłat skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

Jednocześnie w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 1.374,05 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego sądowego; przyznanego i wypłaconego w łącznej kwocie 3.374,05 zł (312,19 zł i 3.061,86 zł) pomniejszonego o kwotę zaliczki uiszczonych w tym celu przez powódkę (2.000 zł).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a więc art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. poprzez ocenę dowodu z opinii biegłego M. U. w sposób nielogiczny, a przez to Sąd ten zaliczył do wartości wykonanych prac na podstawie umowy o roboty budowlane nieobjęte umową i uznał, że wartość prac, za które wynagrodzenie pozwana pobrała na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 30 września 2009 roku była większa niż otrzymana za nie zapłata; nadto przez ocenę dowodów z zeznań W. L., pisma radcy prawnego A. P. z dnia 16 lipca 2010 roku i umowy o roboty budowlane z dnia 30 września 2019 roku w sposób niewszczęstny i sprzeczny

z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, że zeznania W. L., że nigdy nie wyrażał zgody na wykonanie prac dodatkowych bądź zamiennych są niewiarygodne; ocenę dowodu z opinii biegłego M. U., pisma „Stopień zaawansowania robót” z dnia 17 czerwca 2010 roku oraz protokołu z dnia 29 czerwca 2010 roku w sposób sprzeczny z zasadami logiki i uznanie opinii tego biegłego za wiarygodną oraz przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 278 § 1 w zw. z art. 279 k.p.c. poprzez niewysłuchanie powódki co do osoby biegłego przez co wyznaczony został do sporządzenia opinii biegły uprzedzony do powódki co doprowadziło do wydania przez niego stroniczej opinii, w której poza merytorycznymi uwagami znajdowały się pozamerytoryczne uwagi w stosunku do powódki.

2. Naruszenie prawa materialnego, to jest art. 632 § 1 k.c. poprzez kosztorysowe wyliczenie wartości prac wykonanych przez pozwanego na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 30 września 2009 roku, w sytuacji, gdy strony za prace objęte umową przewidziały wynagrodzenia ryczałtowe; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 77 § 1 k.c. poprzez rzeczywiste uznanie przez Sąd pierwszej instancji prac zabezpieczających za prace dodatkowe wbrew postanowieniom umowy o roboty budowlane z dnia 30 września 2009 roku i pomimo braku skutecznej zmiany pomiędzy stronami umowy w tym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 21.758,37 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 roku i kosztami procesu za obie instancje. Wniosła też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego niż biegły M. U., na okoliczności wskazane w postanowieniu Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 23 września 2016 roku.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Podniosła, że skarżącej umknęła z pola widzenia okoliczność, która w pierwszej kolejności przesądziła o oddaleniu powództwa, a mianowicie fakt zmiany technologii wykonania umówionych prac za zgodą i wiedzą inwestora oraz generalnego wykonawcy, a więc powódki. Skoro zaś powódka mając wiedzę o zmianie sposobu wykonania prac, akceptując etapy poszczególnych robót i wypłacając pozwanej z tego tytułu wynagrodzenie transzami na podstawie wystawionych przez pozwaną faktur, uznała w ten sposób roszczenie pozwanej, to nie sposób mówić, że wypłacona przez nią kwota 21.758,37 złotych, wykraczająca co prawda ponad wynagrodzenie ryczałtowe w umowie, mogła być świadczeniem nienależnym. Tylko utwierdzała w tej ocenie opinia biegłego M. U., której istotą było twierdzenie, że wartość wykonanych przez pozwaną prac w ramach umowy była wyższa, niż otrzymana przez nią od powódki zapłata.

Pozwana nie zgodziła się z kwestionowaniem w apelacji dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów podnosząc, że o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. nie świadczy dokonanie oceny dowodów niezgodnie z intencjami strony, a skarżąca nie wykazała, że Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logiki, czy doświadczenia życiowego, choć tylko wówczas można byłoby mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem pozwanej, nie można mówić o orzekaniu przez Sąd pierwszej instancji ponad żądanie. Powódka dochodziła zapłaty kwoty określonej pozwem, a Sąd Rejonowy rozstrzygnął o tym żądaniu po dokonaniu oceny, czy zachodzą przesłanki do zasądzenia tej kwoty jako nienależnego świadczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja okazała się zasadna niemal w całości, choć zarzuty skarżącej w przeważającej części, a przede wszystkim dotyczące naruszenia przepisów postępowania, nie były zasadne. W szczególności niezależnie od oceny dowodu z opinii biegłego w aspekcie oceny jego bezstronności, biegły ten wyraził opinię potwierdzającą zwiększenie wartości robót pozwanej w stosunku do wysokości umówionego wynagrodzenia, jednak ocena ta nie oznacza, że zastosowanie prawa materialnego w niniejszej sprawie ma prowadzić do usankcjonowania zwiększenia tego wynagrodzenia ponad uzgodnienie umowne. Bez znaczenia w tym kontekście jest ocena dowodu z opinii świadka, którego zgodna, bądź brak ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy doszło do zmiany umowy pomiędzy stronami, w szczególności w zakresie wynagrodzenia, skoro umowa ta przewidywała rygor pisemności przy dokonywaniu zmiany umowy, pod rygorem nieważności. Z powyższego można wyciągnąć naturalny wniosek, że oczywiście nieprzydatne byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w postępowaniu apelacyjnym.

Istotny, a przy tym trafny jest postawiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 632 k.c., przyjmując, że podlega on zastosowaniu w drodze analogii do umów o roboty budowlane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2000 roku, II CKN 417/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II CK 315/03, OSP 2005, nr 5, poz. 60, uchwała Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2009, III CZP 41/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 33). Sąd Rejonowy nie poświęcił uwagi tej regulacji.

Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i pozwana w odpowiedzi na apelację stwierdzili, że brak podstaw do żądania zwrotu nadpłaconej kwoty 21.758,37 złotych, co prawda przekraczającej – co pozwana i Sąd Rejonowej zgodnie potwierdzili – wysokość umówionego pomiędzy stronami ryczałtu, wynika z przyjęcia innej (w domyśle: droższej) technologii robót, do których pozwana była zobowiązana, na co powódka jako generalny wykonawca oraz inwestor się zgodzili.

Powyższe ocena stanowi o naruszeniu art. 632 § 2 k.c., bowiem odbiega od procedury przewidzianej w tym przepisie, a więc sądowego podwyższenia ryczałtu. Nie ma wątpliwości, że do takiego podwyższenia nie doszło, nie doszło też do umownego uregulowania, które modyfikowałoby istotę ryczałtu, wynikającą z art. 632 § 1 k.c., jako wynagrodzenia co do zasady niezmiennego. Warto w tym kontekście zauważyć, że umowa zawarta pomiędzy stronami zastrzegła przy zmianie umowy formę pisemną pod rygorem nieważności.

Nie można przyjąć, że samo dokonywanie przez powódkę zapłaty zgodnie z fakturami pozwanej przesądzało o uznaniu jej prawa do podwyższenia ryczałtu, a więc stanowiło zgodę na zmianę umowy w zakresie wysokości wynagrodzenia. To właśnie na spełnieniu świadczenia, które nie jest należne jego odbiorcy, opiera się prawo świadczeniodawcy do dochodzenia zwrotu tego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Nie zachodzi również w niniejszej sprawie żadna z sytuacji wyłączających to prawo, o których mowa w art. 411 k.c.

W piśmiennictwie wskazuje się, że wynagrodzenie ryczałtowe oznacza uzgodnienie przez strony oznaczonej kwoty należnej wykonawcy jako ekwiwalent za wykonanie obiektu (robót budowlanych) bez względu na rozmiar świadczonych prac i wartość poniesionych kosztów (zob. P. Drapała [w:] J. Gudowski [Red.] Kodeks cywilny. komentarz, Zobowiązania, t. III, cz. 2, Warszawa 2013 r., s. 241-242). W tym modelu wartość należnego wynagrodzenia nie jest uzależniona od czynników określających przewidywany lub zrealizowany rozmiar prac (np. zestawień robót do wykonania, jednostek obmiarowych), ilość zużytego materiału, ani od przyjętych cen jednostkowych lub stawek robocizny. Dalszym elementem charakterystycznym jest brak jurydycznego powiązania między uzgodnioną kwotą wynagrodzenia, a możliwością przewidywania przez strony w chwili zawarcia umowy rozmiaru prac lub wysokości kosztów koniecznych do wykonania obiektu. W tym zakresie jednak granice ryzyka ponoszonego przez wykonawcę wyznacza właśnie powoływany wyżej art. 632 § 2 k.c., stosowany per analogiam. Ponadto jak już wskazano wynagrodzenie ryczałtowe zostało ukształtowane w Kodeksie cywilnym jako świadczenie niepodlegające zmianie, co przejawia się w wykluczeniu co do zasady roszczenia wykonawcy o podwyższenie wartości tego świadczenia przez zamawiającego.

Uznając, że strony decydując się na przyjęcie tej formy wynagrodzenia muszą liczyć się z jej bezwzględny i sztywnym charakterem, jedynie wyjątkowo dopuszcza się w orzecznictwie podwyższenie ryczałtu na podstawie powołanego przepisu (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 397/10, LEX nr 1129144; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 października 2014 roku, I ACa 412/14, LEX nr 1544957). Zgodnie z art. 353¹ k.c. możliwe jest uniknięcie konieczności wystąpienia do sądu o podwyższenie ryczałtu, poprzez umowną regulację w sprawie mechanizmów zmiany wysokości wynagrodzenia ryczałtowego. Gdy takiej umownej regulacji nie ma, to nie sposób przyjąć, że pobranie wynagrodzenia za roboty budowlane w wysokości przekraczającej ryczałt jest świadczeniem należnym.

W niniejszej sprawie w zakresie dochodzonego roszczenia nie występuje problem robót dodatkowych, co oczywiście nie oznacza, że nie występuje on w zakresie całości rozliczeń pomiędzy stronami. Nie jest jednak przedmiotem niniejszej sprawy.

Wobec tylko dla porządku należy zauważyć, że wykonywanie przez wykonawcę z umowy o roboty budowlane robót dodatkowych, a więc nie objętych przedmiotem umowy (innych niż w umowie, a nie wykonywanych w inny sposób), nie daje podstawy do żądania podwyższenia ryczałtu. bowiem w tej części nie łączy stron stosunek umowy z uzgodnionym wynagrodzeniem ryczałtowym, a więc w tej sytuacji ryczałt nie może być zmodyfikowany przez jego podwyższenie, także przez sąd na podstawie art. 632 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 354/12).

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok zasądając w całości dochodzoną należność główną, jako zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c., przy zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). Co do roszczenia odsetkowego należy zauważyć, że żądanie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, czy też jego szczególnej postaci, a więc nienależnego świadczenia, jest roszczeniem bezterminowych, a więc wymagalność tego roszczenia zależy od wezwania (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie wezwaniem było zawezwanie do próby ugodowej, a ściślej doręczenia tego pisma, zaś niezwłoczność, o której mowa w art. 455 k.c., należało liczyć do 7 dnia od tego doręczenia, stąd odsetki od dnia następującego po tak ustalonym terminie.

W zakresie odsetek za okres wcześniejszy należało orzec o oddaleniu powództwa, a co za tym idzie także apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. To oddalenie stanowi przegraną powódki w znikomej części, stąd uzasadnione było zastosowania art. 100 k.p.c. w tej części, która pozwala włożyć obowiązek poniesienia kosztów na jedną ze stron, jeżeli jej przeciwnik uległ w nieznacznej części, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Analogicznie należało postąpić rozstrzygając o niepokrytych dotychczas kosztach sądowych, tym razem stosując art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszty powódki w pierwszej instancji obejmują opłatę od pozwu oraz koszty adwokackie na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Co do kosztów w postępowaniu apelacyjnym, zasądając je od pozwanej na rzecz powódki w całości należało uwzględnić opłatę sądową od apelacji oraz wynagrodzenie tego samego adwokata na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)A. L. M.

Zarządzenia:

- 1) (...)
- 2)(...)
- 3) (...)
- 4) (...)